

WYROK Z DNIA 5 LISTOPADA 2008 R.

V KK 146/08

Treść art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm.) wskazuje, że zasady udostępniania akt zawierających materiał dowodowy stanowiący tajemnicę państwową lub służbową oraz sposób przeprowadzania takich dowodów w postępowaniu karnym regulują przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz akty prawne podstawowe, wydane w wykonaniu delegacji zawartych w tym kodeksie.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.

Sędziowie SN: A. Kapłon, D. Świecki (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Drozdowska.

Sąd Najwyższy w sprawie Jana S. i Wiesława K., skazanych z art. 228 § 4 k.k. i inne, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 5 listopada 2008 r., kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 11 grudnia 2007 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 13 lipca 2007 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. i sprawę p r z e k a z a ł temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (...).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 13 lipca 2007 r. oskarżony Jan S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. i za to wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 70 zł. Natomiast oskarżonego Wiesława K. uznano za winnego popełnienia przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. i za to wymierzono karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. karę grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych po 50 zł. Wobec oskarżonych orzeczono środki karne w postaci zakazu pełnienia stanowisk w organach państwowych, samorządowych i społecznych związanych z podejmowaniem decyzji w zakresie zarządu mieniem na okres 5 lat oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości przez opublikowanie jego treści w „Nowej Gazecie J.”.

Apelacje od tego wyroku wnieśli m.in. obrońcy oskarżonych. Obrońca oskarżonego Jana S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił m.in. obrazę art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., z uwagi na nieprawidłową obsadę sądu, albowiem w wydaniu orzeczenia brały udział osoby nieuprawnione do orzekania w niniejszej sprawie, gdyż ławnicy nie posiadali stosownych poświadczeń bezpieczeństwa uprawniających do zapoznania się z materiałami niejawnymi. W związku z tym zarzutem skarżący podniósł również naruszenie art. 396 k.p.k. wobec zapoznania się z materiałami niejawnymi tylko przez przewodniczącego składu orzekającego. Obrońca zarzucił także obrazę art. 410 k.p.k. polegającą na wydaniu wyroku tylko na podstawie części okoliczności ujawnionych w sprawie, albowiem nie wszystkie dowody zostały ujawnione i zaliczone w poczet materiału dowodowego, choć powołano je w uzasadnieniu wyroku (materiały niejawne), z którymi nie zaznajomił się cały skład orzekający. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wy-

roku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Wiesława K. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił obrazę art. 410 k.p.k., przez nieujawnienie i niezaliczenie do materiału dowodowego akt niejawnych i jednocześnie powołanie się na nie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, co znalazło potwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku; a nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony powołując się na wpływy w instytucji samorządowej podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową w postaci komputera; a także postawił zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o jego zmianę przez wyeliminowanie z opisu czynu, że oskarżony w zamian za korzyść majątkową podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, powołując się na wpływy albo o jego zmianę przez obniżenie kary pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy w L. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego Jana S. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k., z uwagi na nierozważenie przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a mianowicie:
 - a) obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z wydaniem orzeczenia przez osoby nieuprawnione do orzekania w niniejszej sprawie, a to ławników nieposiadających stosownych poświadczeń bezpieczeństwa uprawniających ich do zapoznania się z materiałami niejawnymi (ustawa z dnia 22 stycznia

- 1999 r. o ochronie informacji niejawnych), co skutkowało wydaniem wyroku przez skład orzekający na podstawie materiału dowodowego znanego tylko jednemu członkowi składu orzekającego,
- b) obraży prawa procesowego, tj. art. 396 k.p.k. w związku z wydaniem postanowienia o zapoznaniu się z materiałami niejawnymi tylko przez przewodniczącego składu orzekającego z uzasadnieniem, iż występują znaczne trudności bez ich przywołania, wykazania i opisanie, jak również bez odebrania stanowiska stron w tej kwestii, w sytuacji gdy żadne fizyczne ani organizacyjne trudności opisane w przywołanym przepisie nie zostały wykazane przez Sąd w postanowieniu,
 - c) obraży prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, gdyż Sąd pierwszej instancji wydał wyrok na podstawie tylko części okoliczności ujawnionych w sprawie, albowiem nie ze wszystkimi z przeprowadzonych dowodów i przywołanych w uzasadnieniu (materiały niejawne) zaznajomił się cały skład orzekający wydając rozstrzygnięcie o winie i sprawstwie oskarżonego;
2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., przez niepodanie w uzasadnieniu czym kierował się Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji zostały uznane za bezzasadne.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego Wiesława K. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 i art. 438 k.p.k., z uwagi na zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy sposobu procedowania Sądu Rejonowego, polegającego na nieujawnieniu i niezaliczeniu w poczet materiału dowodowego w toku rozprawy głównej akt nie-

jawnych dotyczących przedmiotowej sprawy i powołanie się na te akta przy ustalaniu stanu faktycznego w sytuacji, gdy uchybienie to miało rażący charakter i naruszyło istotę przepisów regulujących postępowanie dowodowe. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w L. złożył wniosek o ich oddalenie.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców są zasadne odnośnie zarzutów rażącej obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 396 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 433 § 2 w zw. art. 457 § 3 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Natomiast błędny okazał się zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., albowiem nieposiadanie przez ławników stosownego poświadczenia bezpieczeństwa wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm. – dalej w skrócie u.o.i.n.) nie oznacza, że w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona do orzekania. W przepisie tym chodzi osobę o niemającą w ogóle uprawnień do orzekania, jak i o osobę niemającą uprawnień do orzekania w danej sprawie (por. T. Grzegorzczak: Komentarz do K.P.K., wyd. 5, Warszawa 2008, s. 930; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 stycznia 2002 r., V KZ 50/01, OSNKW 2002, z. 3–4, poz. 20.). Natomiast brak stosownego poświadczenia bezpieczeństwa w świetle przepisów u.o.i.n. stanowi jedynie przeszkodę w udostępnieniu informacji niejawnych (art. 3, art. 20 ust. 1 pkt 1, art. 35 ust. 1, art. 36 ust. 1 i 2 u.o.i.n.) i nie pozbawia uprawnień do orzekania w spra-

wie, w której materiał dowodowy zawierał takie informacje. Gdyby z powodu nieposiadania stosownego poświadczenia bezpieczeństwa ławnik nie mógł zapoznać się z dowodem zawierającym informacje niejawne, to wówczas byłoby to naruszenie przepisów art. 7 w zw. z art. 92 i art. 410 k.p.k., a więc względna przyczyna odwoławcza.

Natomiast szczegółowego rozważenia wymaga powstałe w rozpoznawanej sprawie zagadnienie dotyczące nieposiadania przez ławników poświadczenia bezpieczeństwa upoważniającego do dostępu do informacji niejawnych i z tego powodu niezapoznanie się z materiałem dowodowym opatrzonym klauzulą „ściśle tajne”. W tej kwestii na gruncie przepisu art. 184 § 1 i 2 k.p.k. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2007 r., V KK 134/07 (OSNKW 2008, z. 6, poz. 50) wyraził pogląd o obowiązku posiadania przez ławników orzekających w składzie sądu powszechnego stosownego poświadczenia bezpieczeństwa w zakresie dostępu do okoliczności umożliwiających ustalenie tożsamości świadka anonimowego. Nadto uznał, że przepisy u.o.i.n. normujące kwestie udostępniania informacji niejawnych osobom zaangażowanym w wydawanie rozstrzygnięć w toku procesu, przeczą możliwości przyjęcia, iż ławnicy mają automatyczny dostęp do informacji objętych tajemnicą państwową tak samo jak strony postępowania, obrońcy, pełnomocnicy czy przedstawiciele ustawowi. Sąd Najwyższy w szerszym aspekcie przedstawił zapatrywanie, że ławnicy sądu powszechnego orzekający również w innych sprawach, w których prowadzone są dowody zawierające tajemnicę państwową, powinni legitymować się właściwym poświadczeniem bezpieczeństwa, wydanym po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego. Jednak zdaniem składu orzekającego w tej sprawie silne racje przemawiają również za odmiennym stanowiskiem, a mianowicie, że poza sytuacją wynikającą z przepisu art. 184 § 1 i 2 k.p.k., dostęp ławników, tak jak stron oraz ich przedstawicieli procesowych do materiału dowodowego zawierającego informacje stanowiące tajemnicę pań-

stwową lub służbową w procesie karnym, nie jest reglamentowany przepisami u.o.i.n. Oznacza to brak obowiązku posiadania przez ławników stosowanego poświadczenia bezpieczeństwa. Trzeba bowiem zauważyć, że treść art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm.) wskazuje, że zasady udostępniania akt zawierających materiał dowodowy stanowiący tajemnicę państwową lub służbową oraz sposób przeprowadzania takich dowodów w postępowaniu karnym regulują przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz akty prawne podustawowe wydane w wykonaniu delegacji zawartych w tym kodeksie. Tak bowiem należy odczytać treść art. 4 ust. 1 u.o.i.n., a w szczególności zwrot „sposób postępowania z aktami spraw zawierających tajemnicę państwową i służbową”, gdyż zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 3 u.o.i.n. zasady ochrony informacji niejawnych odnoszą się również do warunków ich udostępniania. W tym zakresie art. 4 ust. 1 u.o.i.n. odsyła do przepisów Kodeksu postępowania karnego. Wobec takiego unormowania nie można zbyt dużej wagi przywiązywać do faktu, że w art. 27 ust. 10 u.o.i.n. (nowela z dnia 15 kwietnia 2005 r., Dz. U. Nr 85, poz. 727) w stosunku do sędziów, a nie do ławników sądów powszechnych i sądów wojskowych, zawarto odesłanie do przepisów o ustroju sądów powszechnych (ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 – dalej w skrócie u.s.p.) i o ustroju sądów wojskowych (ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 – dalej w skrócie u.s.w.). W tych ustawach sędziowie zostali zwolnieni od obowiązku poddania się postępowaniu sprawdzającemu (art. 85 § 4 u.s.p. i art. 70 § 1 u.s.w. przez odesłanie do art. 85 u.s.p.). Wykładnia historyczna wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że ich treść jest związana z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., III ZP 21/00, (OSNP 2001, z. 11, poz. 95), w której wyrażono pogląd, iż art. 27 ust. 1 pkt 1 i art. 28 ust. 1 pkt 3 u.o.i.n. nie mają zastosowania do

sędziów, w tym prezesów i wiceprezesów sądów odnośnie dostępu do informacji niejawnych. Tak więc unormowania zawarte w przepisach art. 85 § 4 u.s.p. i art. 27 ust. 10 u.o.i.n. wynikały z potrzeby prawnego uregulowania budzącej wątpliwości interpretacyjnej po wejściu w życie u.o.i.n. kwestii dostępu sędziów do informacji niejawnych. Natomiast brak odpowiedniej regulacji odnośnie ławników sądów powszechnych stanowi lukę prawną, ale nie można uznać, że w ten sposób ustawodawca nałożył obowiązek posiadania stosownego poświadczenia bezpieczeństwa jako warunek orzekania w sprawach, w których materiał dowodowy zawiera informacje niejawne. Za takim stwierdzeniem przemawia wspomniany już art. 4 ust. 1 u.o.i.n., który w kwestii dostępu do informacji niejawnych w postępowaniu przed sądami i innymi organami, odsyła do przepisów odrębnych ustaw. Oznacza to, że w postępowaniu karnym zasady dostępu do informacji niejawnych regulują przepisy Kodeksu postępowania karnego i aktów podustawowych wydanych na podstawie kodeksowej delegacji (art. 181 § 2 i art. 184 § 9 k.p.k.), a nie przepisy ustawy o ochronie informacji niejawnych. Skoro więc strony i ich przedstawiciele procesowi mają dostęp do akt sprawy (art. 156 § 1 k.p.k.), choć z ograniczeniami związanymi z koniecznością ochrony informacji niejawnych (np. art. 100 § 5, art. 156 § 4, art. 157 § 2, art. 338 § 3, art. 360 § 1 pkt 3, art. 361, art. 423 § 2 *in fine*, art. 448 § 2 *in fine* k.p.k. oraz przepisy rozporządzeń wydanych na podstawie art. 181 § 2 i art. 184 § 9 k.p.k.), a jedyne wyłączenie dotyczy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka anonimowego (art. 184 § 2 k.p.k.), to nie ma racjonalnego uzasadnienia, by tylko w stosunku do ławników wymagać stosownego poświadczenia bezpieczeństwa. Ławnicy, w takim samym zakresie, jak wskazani uczestnicy postępowania powinni mieć dostęp do materiału dowodowego zawierającego informacje niejawne (por. S. Hoc: Ochrona informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych. Wybrane

zagadnienia, Opole 2006, s. 42). Należy też zauważyć, że ławnicy, tak jak i pozostali uczestnicy postępowania, którzy weszli w posiadanie informacji stanowiących tajemnicę państwową, są zobowiązani do jej ochrony (art. 265 § 1 k.k.). Taki obowiązek wynika nadto ze składanego przez ławników ślubowania według roty ustalonej dla sędziów (art. 164 § 2 u.s.p.), tj. dochowania tajemnicy państwowej i służbowej (art. 66 u.s.p.). W świetle tych przepisów ławnicy mają więc ustawowy obowiązek ochrony uzyskanych informacji niejawnych.

Pewne wątpliwości może budzić fakt, że w § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. (Dz. U. Nr 108, poz. 1023) wydanego na podstawie delegacji zawartej w art. 181 § 2 k.p.k. nie wymieniono ławników jako podmiotów uprawnionych do dostępu do akt oznaczonych klauzulą tajności, a wskazano strony, obrońców i pełnomocników oraz przedstawicieli ustawowych. Trzeba jednak stwierdzić, że taki zapis odnośnie ławników w tym rozporządzeniu nie mógł się znaleźć z uwagi na inny przedmiot regulowanej materii. Należy bowiem odróżnić uprawnienie do **dostępu** do akt sprawy przysługujące stronom i ich przedstawicielom procesowym w ramach tzw. jawności wewnętrznej postępowania, które jest unormowane w art. 156 § 1 k.p.k., a także w § 10 ust. 1 cytowanego rozporządzenia (użyto tam określenia „udostępnić”), od obowiązku **zapoznania się** z materiałem dowodowym zawartym w aktach sprawy przez członków składu orzekającego, który wynika z przepisów art. 7, art. 92 i art. 410 k.p.k. (określenie „zapoznać się” z aktami sprawy przez skład orzekający użyto w § 61 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.).

Jak już wspomniano, w stosunku do ławników sądów wojskowych w art. 70 § 1 u.s.w. zawarte jest odesłanie do art. 85 u.s.p., co oznacza, że ławnicy sądów wojskowych mają dostęp do informacji niejawnych w zakre-

sie niezbędnym do pełnienia funkcji orzeczniczej bez przeprowadzania postępowania sprawdzającego. Trzeba jednak zauważyć, że art. 70 § 1 u.s.w. od początku jego obowiązywania (ustawa – Prawo o ustroju sądów wojskowych weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r.) zawierał odesłanie do przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych, a więc wówczas do ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. (Dz. U. z 1994 r., Nr 7, poz. 25) w zakresie dotyczącym sądów wojskowych, sędziów wojskowych oraz ławników. Stąd też w nowej ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001, Nr 98, poz. 1070) art. 70 § 1 u.s.w. został znowelizowany (art. 190) przez odesłanie do aktualnych przepisów u.s.p. Znamienne jest jednak, że od czasu wejścia w życie ustawy o ochronie informacji niejawnych, tj. od dnia 11 marca 1999 r. do wspominanej nowelizacji art. 70 § 1 u.s.w. (tj. do dnia 1 października 2001 r.) kwestia dostępu do informacji niejawnych przez sędziów wojskowych i ławników nie była przedmiotem odrębnej regulacji. Z tego też względu uprawniony jest wniosek, że z uwagi na zakres podmiotowy art. 70 § 1 u.s.w., który dotyczy zarówno sędziów wojskowych, jak i ławników wprowadzone odesłanie do art. 85 u.s.p. objęło również ławników sądów wojskowych. Przedstawiony stan rzeczy wskazuje na brak spójności w systemie prawnym, ale nie daje wyraźnych podstaw do stwierdzenia, iż brak uregulowania kwestii dostępu ławników sądów powszechnych do informacji niejawnych w ustawie o ustroju sądów powszechnych, zważywszy na treść art. 4 ust. 1 u.o.i.n., przesądza o konieczności posiadania przez nich stosownego poświadczenia bezpieczeństwa wydanego w trybie ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Reasumując, wskazana wyżej analiza przepisów upoważnia do stwierdzenia, że ławnicy sądów powszechnych są uprawnieni do zapoznania się z materiałem dowodowym zawierającym informacje niejawne bez obowiązku posiadania stosownego poświadczenia bezpieczeństwa wydanego na podstawie przepisów u.o.i.n. Natomiast zasady dostępu do infor-

macji niejawnych wynikające z tej ustawy są aktualne wobec ławników poza zakresem orzekania, zaś podczas wykonywania funkcji orzeczniczej tylko w wypadku przewidzianym w art. 184 § 1 k.p.k. w związku z ograniczeniem dostępu do danych świadka anonimowego (art. 184 § 2 k.p.k.), które podlegają szczególnej ochronie.

Natomiast zasadny jest zarzut kasacji naruszenia art. 396 § 1 i art. 410 k.p.k. Na początku należy stwierdzić, że błędny był sposób procedowania Sądu pierwszej instancji, polegający na delegowaniu w trybie art. 396 § 1 k.p.k. przewodniczącego składu orzekającego w celu przeprowadzenia w kancelarii tajnej oględzin części akt sprawy zawierających dokumenty objęte klauzulą „ściśle tajne”. Zapoznanie się z aktami rozpoznawanej sprawy przez członków składu orzekającego nie stanowi ich oględzin w znaczeniu jakie nadaje tej czynności art. 396 § 1 w zw. z art. 207 § 1 k.p.k. Oględziny rzeczy, a więc też dokumentu wiążą się z poznaniem jego cech fizycznych, a nie treści intelektualnych. Jak już wskazano, obowiązek zapoznania się z aktami sprawy przez członków składu orzekającego wynika z przepisów art. 7, art. 92 i art. 410 k.p.k. i do tej czynności nie jest wymagane specjalne delegowanie. Dotyczy to także sytuacji, gdy część akt objętych klauzulą tajności przechowywana jest w kancelarii tajnej. Dlatego też w realiach rozpoznawanej sprawy niezapoznanie się przez ławników z częścią materiału dowodowego objętego klauzulą tajności stanowiło naruszenie wskazanych wyżej przepisów. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że obraza art. 410 k.p.k. polegała również na tym, że ten materiał dowodowy nie został ujawniony na rozprawie głównej, choć stanowił podstawę dowodową wyroku. Kodeks postępowania karnego, poza szczególną ochroną świadka anonimowego przejawiającą się m.in. w utajnieniu przed stronami i ich przedstawicielami procesowymi oryginału protokołu przesłuchania tego świadka, który w związku z tym nie podlega ujawnieniu na rozprawie (art. 393 § 4 *in princ.* k.p.k. oraz § 3, § 4 i § 13 rozporządzenia Ministra Sprawie-

dliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (...), Dz. U. Nr 108, poz. 1024), nie przewiduje innych odstępstw od obowiązku wynikającego z art. 410 k.p.k. Dlatego też istnieje wymóg ujawnienia na rozprawie głównej wszystkich dowodów mogących stanowić podstawę wyroku, w tym również zawierających informacje niejawne. W tym zakresie art. 4 ust. 1 u.o.i.n. odsyła do przepisów procedury karnej, a więc także do art. 410 k.p.k., co oznacza, że kancelaria tajna nie może odmówić wydania przechowywanych dowodów zawierających informacje niejawne celem ich przeprowadzenia na rozprawie (art. 52 ust. 3 u.o.i.n.). Jednakże wymagane jest wówczas zapewnienie warunków ochrony przed nieuprawnionym ujawnieniem (art. 52 ust. 2 zd. pierwsze u.o.i.n.). Przeprowadzenie takich dowodów na rozprawie następuje z wyłączeniem jawności (art. 181 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 226 k.p.k., a także art. 360 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 393 § 4 k.p.k.), a nadto kodeks nakłada na osoby biorące w niej udział obowiązki zachowania tajemnicy (art. 362 k.p.k.). Natomiast sposób ich ujawnienia następuje na zasadach ogólnych, a więc gdy chodzi o dokumenty, to przez ich odczytanie (art. 393 § 1 k.p.k.) albo uznanie za ujawnione bez odczytania (art. 394 k.p.k.). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie w wypadku dokumentów zawierających utrwalone na odpowiednich nośnikach zapisy rozmów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., III KK 30/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 65).

W rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy, który zawierał dokumenty w postaci utrwalonych nagrań rozmów związanych z przebiegiem inkryminowanych zdarzeń i z uwagi na klauzulę „ściśle tajne” przechowywany był w kancelarii tajnej, nie został w ogóle ujawniony na rozprawie głównej. Natomiast jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku stanowił podstawę dowodową wydanego orzeczenia. Doszło więc do rażącego naruszenia art. 410 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Po-

wyższego uchybienia nie dostrzegł Sąd odwoławczy, a nadto pomimo podniesionego w apelacji zarzutu, w ogóle się do niego nie ustosunkował. Tym samym uchybił również obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd ten podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego, że wystarczające było zapoznanie się z niejawną częścią akt sprawy tylko przez przewodniczącego składu orzekającego w oparciu o art. 396 § 1 k.p.k., choć jak wykazano powyżej, w tej sytuacji procesowej przepis ten nie miał w ogóle zastosowania.

Ze wskazanych wyżej względów oraz z uwagi na charakter stwierdzonych uchybień, które dotyczyły postępowania dowodowego, uchylony został zarówno wyrok Sądu Okręgowego, jak i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego, a sprawę przekazano temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W tym postępowaniu Sąd Rejonowy stosując się do wskazanych zapatrywań prawnych co do sposobu przeprowadzenia dowodów zawierających informacje niejawne, ponowi postępowanie dowodowe ujawniając na rozprawie głównej w niezbędnym zakresie dokumenty opatrzone klauzulą tajności.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.